

IN MEMORIAM

ANDRZEJ BRENCZ
(1943-2020)



Fot. 1. Prof. Andrzej Brencz (Archiwum Wydziału Historycznego UAM)

Anna Weronika Brzezińska

awbrzez@amu.edu.pl

Agnieszka Chwieduk

agach@amu.edu.pl

Katarzyna Marciniak

kasiamar@amu.edu.pl

Jacek Schmidt

jschmidt@amu.edu.pl

Instytut Antropologii i Etnologii

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

17 marca 2020 roku, w wieku 77 lat odszedł od nas profesor zwyczajny, etnolog, Andrzej Brencz. W latach 1962-1967 odbył studia etnograficzne na UAM, był uczniem profesora Józefa Burszty – to pod jego kierunkiem napisał pracę magisterską *Elementy magiczne w obrzędowości pogrzebowej Wielkopolski i terenów wschodnioniemieckich* (1967), a następnie rozprawę doktorską *Przeobrażenia środowiska mieszkalnego rodzin chłopskich w Poznańskim w XIX i XX wieku* (1980). W 1997 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego (*Wielkopolska jako region etnograficzny*), a w 2008 – tytuł profesora nauk humanistycznych. Poza pięcioletnim okresem (1967-1972), kiedy pracował w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, był związany z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza. W latach 1999-2012 pełnił funkcję kierownika Zakładu Etnologii Polskiej w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM, a także prodziekana Wydziału Historycznego UAM (2002-2008). Był znakomitym wykładowcą, kształcił zarówno etnologów, jak i filologów (filologia słowiańska na UAM), nauczał też na Podyplomowym Studium Etnologicznym Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Wypromował 4 doktorów oraz 134 magistrów.

Andrzej Brencz od dzieciństwa związany był z Wielkopolską i Poznaniem. W związku z powyższym nie należy się dziwić, że miejsca te stały się jednym z głównych przedmiotów badań Profesora. Wielkopolsce poświęcił dwie prace książkowe (*Wielkopolska jako region etnograficzny*, Poznań 1996; *Wielkopolski rok obrzędowy. Tradycja i zmiana*, Poznań

2006), dwadzieścia tekstów naukowych opublikowanych w czasopiśmie polskich i zagranicznych oraz liczne mapy i komentarze zawarte w *Atlasie Języka i Kultury Wielkopolskiej*. Z zespołem badawczym pracującym nad *Atlasem* związany był przez 26 lat, w ramach tych naukowych zobowiązań prowadził badania terenowe w 112 wsiach Wielkopolski. Dzięki tak szeroko zakrojonym badaniom stał się niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie zmian zachodzących w szeroko rozumianej kulturze ludowej tego regionu. Trudno orzec, które aspekty tej kultury stanowiły główny trzon jego zainteresowań, ponieważ uważał, że wszystkie jej elementy są ze sobą ściśle powiązane, w związku z czym w jego dorobku naukowym znajdziemy prace dotyczące zarówno kultury materialnej, rodzinnej, jak i dorocznej. Zgromadzony przez niego materiał do dzisiaj stanowi niewyczerpane źródło dla naukowców oraz regionalistów zainteresowanych dziedzictwem kulturowym Wielkopolski. Był jednym z niewielu badaczy, którzy w powojennej historii etnologii zajmowali się mapowaniem zjawisk kulturowych. Bliskie były jego związki i współpraca z zespołem Polskiego Atlasu Etnograficznego, a w szczególności z profesorem Zygmuntem Kłodnickim. Konsultował z nim często swoje atlasowe badania oraz chętnie dzielił się zdobytym doświadczeniem zarówno z naukowcami, jak i ze studentami. Andrzej Brenz swoją koncepcję badania kultury ludowej opierał przede wszystkim na pracach E. Durkheima oraz A. van Gennepa. Z punktu widzenia teoretycznych dociekań jego najważniejszą pracą jest wspomniana wyżej praca habilitacyjna *Wielkopolska jako region etnograficzny*. Dokonał w niej redefinicji pojęcia regionu etnograficznego oraz poszukiwał wyznaczników kulturowych konstytuujących region etnograficzny. Uważał (wbrew powszechnemu stanowisku, że taka delimitacja nie jest możliwa), iż jak najbardziej można wyznaczyć cechy regionu etnograficznego czy kulturowego (oba pojęcia wyraźnie rozróżniał). Delimitacja ta, według niego, opierać się miała na szeroko zakrojonych synchronicznych badaniach interdyscyplinarnych obrazu układów przestrzennych zjawisk kulturowych i językowych, których wyniki nakładane winny być na mapy kartograficzne. Dodatkowo prace te powinny być wsparte teoretycznymi dociekaniami innych dyscyplin pokrewnych, za które uważał socjologię, geografę i historię, ponieważ te nauki pozwalają na prześledzenie warunków i czynników wpływających na kształtowanie regionu i sposobów jego delimitacji. W tym stanowisku wyraźnie uwidocznia się wspomniane już wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu prac badawczych nad *Atlasem Języka i Kultury Ludowej Wielkopolski*.

Jednakże Andrzej Brenz Wielkopolski nie postrzegał jako jednolitej całości, w szczególności wskazywał na różnice wewnątrzregionalne będące rezultatem dawnych podziałów zaborowych regionu. Konsekwencją takiego podejścia była próba wyznaczenia nie tylko wielkopolskiego regionu etnograficznego, ale również jego subregionów, czego wyrazem były liczne artykuły naukowe.

Omawiając dorobek naukowy Andrzeja Brenza, nie można pominąć jego zainteresowań badawczych Poznaniem jako miastem ze swoją kulturą obrzędową. Dał temu wyraz zarówno w licznych pracach naukowych i popularnonaukowych, jak i w wielu wywiadach prasowych, radiowych oraz telewizyjnych. Mieszkając w Poznaniu, nie tylko odkrywał zróżnicowanie kulturowe dużego miasta przejawiające się poprzez bogatą obrzędowość (tu podkreślał silny wpływ Bambrów), ale również analizował architekturę zagrodową poszczególnych części miasta, które w różnych okresach czasu włączane były w tkankę miejską. Był pierwszym z badaczy, który zainteresował się w sposób naukowy tradycją chodzenia kołędników wiosennych na poznańskiej Ławicy oraz w pobliskiej wsi Niepruszewo. Przez wiele lat jako mieszkaniec pobliskiego os. Bajkowego obserwował rozwój i przebieg tego zwyczaju, podążając w poniedziałek wielkanocny za kolorową grupą przemierzającą ulice dawnej ławickiej wsi. Mieszkańcy do dzisiaj wspominają Pana Profesora, który rozmawiał z nimi i podpytywał o to, jak pamiętają ten zwyczaj, dlaczego w nim uczestniczą i czym jest dla nich kultywowanie tradycji.

„Bycie w terenie” i blisko ludzi było tym, co charakteryzowało Andrzeja Brenza jako badacza zainteresowanego lokalnymi zwyczajami. Swoich studentów – uczestników niezapomnianych badań terenowych organizowanych w ramach przedmiotu „Laboratorium metodyczne” – rzucał na głęboką wodę, każąc im obserwować uważnie wszystkie aspekty lokalnych światów. Wyposażeni w przygotowane przez niego kwestionariusze i przemierzający wielkopolskie oraz lubuskie wsie, uczyli się rozmawiania z ludźmi, gromadzenia lokalnych historii oraz dokumentowania zmian zachodzących w krajobrazie kulturowym. Wielu z jego wychowanków swoje życie zawodowe związało z muzealnictwem oraz działalnością na rzecz dokumentowania i upowszechniania wiedzy o kulturach regionalnych. Ta fascynacja lokalnymi kulturami miała swój początek często już na pierwszym roku studiów, kiedy to Andrzej Brenz z energią, swadą i poczuciem humoru wprowadzał studentów w arkana wiedzy etnograficznej podczas wykładów i ćwiczeń z „Etnografii Polski”. Ich treść dotyczyła przede wszystkim kultury materialnej – budownictwa,

zagadnień transportu i rzemiosła wiejskiego oraz rolnictwa i rybołówstwa. Na tablicy pojawiały się rysowane ręką Profesora konstrukcje budowy domów, sposób „obrabiania pyrków w radlonkach” oraz sochy, radła, płużyce i wiewiórki. Niezapomniane były także obrony prac licencjackich i magisterskich, podczas których jednym z ulubionych pytań Profesora było to o kryteria wyznaczania granic regionów etnograficznych.

Jego nieszablonowe podejście oraz żywiłowy sposób opowiadania o zjawiskach kulturowych przyczyniły się do tego, że często był proszony o głos przez poznańskie media. Jego wypowiedzi w prasie oraz lokalnej telewizji dotyczyły zwyczajów zaduszkowych, świętomarcińskich, wielkanocnych i obrzędowości bożonarodzeniowej.

Kolejnym istotnym przedmiotem zainteresowań badawczych Profesora było życie społeczne i kultura Ziemi Zachodnich i Północnych, zwłaszcza środkowego Nadodrza oraz ziem położonych na styku Wielkopolski i ziemi lubuskiej – na pograniczach międzywojennej granicy Polski i Niemiec. Już w latach 70. ubiegłego stulecia posługiwał się kategorią pojęciową „oswajanie obcego krajobrazu kulturowego”, która później stała się terminem powszechnie używanym przez etnologów. Najważniejszymi zagadnieniami, które podejmował w swoich badaniach, były: procesy adaptacji polskich osadników do niemieckiego dziedzictwa kulturowego (domy i zabudowania gospodarcze, cmentarze, pomniki, obiekty użyteczności publicznej), integracja różnych grup osadniczych (np. tzw. małżeństwa mieszane i nowe formy zrzeszania się) oraz obraz dawnej i współczesnej kultury polskich grup etnograficznych, które funkcjonowały w granicach Niemiec. Tym zagadnieniom poświęcił 30 tekstów (artykułów i rozdziałów w książkach), w tym cztery publikowane w Niemczech.

Pasje badawcze Andrzeja Brenca miały jeszcze jeden wymiar. Nie da się go zmierzyć wyłącznie publikacjami naukowymi czy też konferencjami. Bałkany, bo o nich tu mowa, stanowiły dla profesora *conditio sine qua non* jego uprawiania etnologii, choć wielu może twierdzić inaczej. W jego bałkańskich podróżach, intelektualnych, wyobrażonych i tych etnograficznych, ucieleśnionych, wiedza spletała się ze zmysłowym poznaniem i smakowaniem życia wprost od tubylców. Trudno się zatem dziwić, że jego zainteresowania naukowe „brzmiały jak przygoda”: z Serbią, Bośnią, Macedonią czy Albanią. Na temat mieszkańców tych krajów opracował cykl haseł w Encyklopedii PWN. Jest to zaledwie namiastka jego bałkańskiej spuścizny, którą zawarł ostatecznie w 17 ważnych poznawczo

publikacjach. Fascynowały go określone wymiary życia w tamtejszych realiach. Przede wszystkim mała wspólnota. Lokalny koloryt wiejskich społeczności i tworzących je rodzin, ich zmagania z prawem zwyczajowym i strukturą, którą same współtworzyły. W efekcie powstały świetne etnologiczne „pasaże” inspirujące dziś do dalszych studiów nad kulturami bałkańskimi, pomimo mód i trendów, jakim zawsze ulega każda rozwijająca się nauka społeczna. Etnologia Bałkanów, którą uprawiał od lat 70. XX wieku, zawdzięcza mu także studia nad zwyczajami, praktykami inicjacyjnymi i obrzędowością oraz mitem. Łączył w nich perspektywę historyczną i własną znajomość materii. Te wątki do dziś tworzą kategorie wyróżników, które winni znać wszyscy interesujący się Bałkanami. W „andrzejowych czasach” na poznańskiej etnologii były to zatem tematy ważne, wiodące i co więcej, wpisujące się w szerokie rozumienie „egzotyki”, przynajmniej u studentów, którzy z naturalną ochotą partycypowali w wykładach Profesora, zwłaszcza z zakresu etnografii Słowian Południowych. Zainteresowania bałkańskie nierozzerwalnie łączyły się więc z dydaktyką. Jako promotor przyczynił się do powstania cyklu 10 prac magisterskich łączących zagadnienia z tradycji i współczesności, z wybranych krajów tego specyficznego regionu Europy. Jednak nie one są koroną tego akademika, lecz styl jego wykładów. Prawdziwie magnetyzujący. Opowieści anegdotyczne płynnie przechodziły w naukowy precyzyjny wywód i odwrotnie. Ta wyjątkowa umiejętność sprawiała, że wykłady Profesora należały do najbardziej obleganych zajęć na kierunku. Jeśli sięgnąć pamięcią do ich atmosfery, to na myśl przychodzą też wyprawy etnograficzne. Jak na przykład ta do Albanii w 2004 roku, kiedy wspólnie z innymi pracownikami ówczesnego Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM był przewodnikiem przez relacje albańsko-serbskie, smakoszem owoców morza i miejscowych przysmaków, choćby tak aromatycznie mocnych jak rakija. Z łatwością zamieniał bowiem akademickie mury na teren. W obu przypadkach brzmiał autentycznie. Był po prostu miłośnikiem narracji o życiu i życia, które było żywą narracją o etnografii. Bałkany tylko ujawniły ten dar. Warto w tym miejscu dodać, że w latach 1974-1975 Profesor Brencz odbył staż naukowy w Instytucie Etnologii w Belgradzie i instytucie Etnologii Serbskiej Akademii Nauk.



Fot. 2. Prof. Andrzej Brenzc podczas objazdu naukowego po Albanii, 2004 (fot. Waldemar Kuligowski)

W kolejnych okresach naszego życia Andrzej Brenzc pełnił różne role: najpierw wykładowcy i egzaminatora, kierownika studenckich badań terenowych i objazdowych ćwiczeń terenowych, opiekuna roku, później koordynatora projektów badawczych i przełożonego (kierownika Zakładu), wreszcie starszego kolegi, towarzysza podróży służbowych i prywatnych (był znakomitym kierowcą). W każdej z tych ról Andrzej jawił się jako osoba niezmiennie pogodna, bezkonfliktowa i życzliwa, umiejąca budować dobre relacje partnerskie. Osoby zainteresowane osiągnięciami naukowymi Profesora i jego aktywnością organizacyjną oraz dydaktyczną mogą znaleźć wyczerpujące informacje w książce dedykowanej mu w związku z jubileuszem 70. urodzin (*Regiony etnografii*, red. J. Schmidt, Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje 2013).